

Anna Żeglińska

Zastosowanie analizy procesów archiwotwórczych w opracowaniu pruskich archiwów rodowych

Echa Przeszłości 10, 499-512

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Żeglińska

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ZASTOSOWANIE ANALIZY PROCESÓW ARCHIWOTWÓRCZYCH W OPRACOWANIU PRUSKICH ARCHIWÓW RODOWYCH*

Do kluczowych problemów badawczych archiwistyki zaliczyć można podejście badawcze polegające na analizie procesów archiwotwórczych. Proces archiwotwórczy został przez Bohdana Ryszewskiego zdefiniowany w pracy *Problemy i metody badawcze archiwistyki*¹ jako „ciąg działań, w wyniku którego powstają dokumenty, następują relacje między nimi i w ich wyniku powstaje registratura, która zostaje przekształcona w zespół archiwalny”². Celem opracowania archiwalnego jest zatem uchwycenie i omówienie procesów archiwotwórczych, a więc wszystkich czynników, w efekcie których doszło do wytworzenia całości archiwalnej. Jest to podejście nietypowe i nowatorskie, bowiem nie ogranicza się do odnotowania występujących rodzajów akt, lecz bada okoliczności ich powstania, szuka związku przyczynowo-skutkowego, w wyniku którego ukształtowała się całość archiwalna. Propozycja układu archiwaliów nie będzie sztucznie nadanym układem, lecz odbiciem struktury wynikającej z analizy czynników archiwotwórczych.

W odniesieniu do archiwów rodowych przyjęte podejście badawcze determinuje w ramach prowadzonych w archiwum studiów wstępnych konieczność zbadania najpierw **rodziny**, a następnie **zarządu dóbr** – czynników archiwotwórczych – które ukształtowały zasób archiwalny, by w kolejnym etapie móc podjąć kwestie **analizy procesów** powstałych w rezultacie ich

* Niniejsza propozycja jest wynikiem przeprowadzonej analizy procesów archiwotwórczych występujących w Archiwum Finckensteinów przechowywanym w Archiwum Państwowym w Olsztynie [1501 j.a.] oraz Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [8 j.a.].

¹ B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 83–103.

² Ibidem, s. 89.

działalności. Wyniki podjętej analizy posłużą do podjęcia **kwestii opracowania** archiwum rodowego.

Do najważniejszych funkcji i obowiązków pruskich wielkich właścicieli ziemskich, należały – obok właściwego gospodarowania w majątkach – obowiązki dotyczące ludności, tj. organizacja i nadzór nad działaniem sądów, opieka nad życiem religijnym, zapewnienie opieki socjalnej i dostępu do oświaty swoich poddanych, które nie były znane szlachcie z terenu Rzeczypospolitej. Oprócz obowiązków patrymonialnych, istniały zobowiązania wobec króla i państwa pruskiego. Wyrażały się one w sprawowaniu funkcji starostów dziedzicznych (*Erbhauptamtów*), czynnym udziale w służbie dyplomatycznej. Inną formą powinności wobec państwa była służba wojskowa, która wykonywana z zaangażowaniem mogła zostać nagrodzona.

Badanie dziejów mających wpływ na kształt archiwum rodowego można przeprowadzić z wykorzystaniem metody prozopograficznej, najpełniej pozwalającej wydobyć te czynniki, które miały wpływ na zajmowaną przez rodzinę pozycję w hierarchii społecznej. Związane są one z czynnikami natury formalnoprawnej i społecznej, do których w szczególności można zaliczyć: zajmowane stanowiska i urzędy będące również źródłem dochodów, posiadany majątek, pełnione funkcje publiczne, zewnętrzne wyznaczniki prestiżu (np. rezydencje, fundacje), koligacje małżeńskie, utrwalanie dawności i ważności rodu, wykształcenie.

Zaprezentowane wyznaczniki świadczące o miejscu rodziny w hierarchii społecznej państwa pruskiego pozwalają nie tylko w pełni odsłonić wspólne prawidłowości oraz mechanizmy kreowania przez pokolenia własnej pozycji rodu, ale również wskazują na grupy materiałów archiwalnych, które w toku podejmowanej przez ród działalności musiały być wytwarzane.

Poznanie w toku studiów wstępnych wewnętrznej struktury (organizacji) zarządu dóbr umożliwi dokonanie analizy procesu archiwotwórczego akt administracyjno-gospodarczych. Na kształt struktury zarządu dóbr wpływała wielkość oraz podstawy prawne zgromadzonego majątku. Szczegółowa struktura majątków rodowych uwarunkowana była charakterem i rodzajem prowadzonej działalności: rolnej, przemysłowej i leśnej oraz zależna od lokalizacji poszczególnych działów zarządu.

Przeanalizowane zagadnienia związane z organizacją, wykonywanymi funkcjami i działalnością twórców – rodziny i zarządu dóbr – stanowiąc będą punkt wyjścia do podstawowych badań, jakimi jest rekonstrukcja procesów archiwotwórczych. W pruskich archiwach rodowych wyodrębnić można dwa etapy procesu archiwotwórczego, tj. proces aktotwórczy i proces archiwizacji, występujący w trzech w wyodrębniających się typach archiwów, tj. archiwum rodzinnym³, patrymonialnym⁴ i ekonomicznym⁶. W każdym z nich

³ Można w zależności od specyfiki danego typu archiwum użyć nazw synonimicznych: archiwum rodzinne lub rodowe, pałacowe, zamkowe.

⁴ W zależności od specyfiki danego typu archiwum można użyć nazwy: archiwum patrymonialne lub archiwum władztwa zwierzchniego.

⁶ Można użyć innej nazwy: archiwum ekonomiczne, gospodarcze, zarządu dóbr.

będzie występować odmienny proces aktotwórczy, który kolejno składa się kilku faz:

- 1) powstanie pojedynczych pism i relacji między nimi,
- 2) łączenie pism i tworzenie się relacji między nimi,
- 3) tworzenie się registratury.

W pierwszej fazie powstają pojedyncze pisma (listy, dokumenty). Następnie te pojedyncze pisma (akty) łączą się w obieg związany z funkcjonowaniem twórcy w większe całości kancelaryjne lub archiwalne (listy). W trzeciej fazie procesu aktotwórczego tworzy się registratura, jej określony układ oraz pomoce kancelaryjne służące ewidencji i informacji. A następnie w każdym z wymienionych typów archiwów można zrekonstruować drugi etap procesu archiwotwórczego – proces archiwizacji, który polega na selekcji materiałów archiwalnych i opracowaniu, co może następować w różnych miejscach (registraturze, archiwum podręcznym) i prowadzi do przekształcenia registratury w zespół archiwalny i utworzenia z szeregu organicznie powiązanych registratur określonego zasobu archiwum rodowego.

W dotychczasowej literaturze archiwalnej przyjęło się uznawać za akta rodzinne⁶ (rodowe, familijne) wszystkie archiwalia, przyczyną powstania których była rodzina lub poszczególne jej członkowie. Materiały rodzinne nie powstawały w trakcie ustalonego procedurami procesu archiwotwórczego. Ich narastanie uzależnione było od aktotwórcy, który tworzył je według indywidualnych zasad. Można w procesie tym zauważyć stałe reguły, które warunkowały powstanie archiwów rodzinnych. Wynikały one z funkcji, jakie pełnił twórca danego archiwum.

Wobec fragmentarycznego lub szczątkowego stanu zachowania akt rodzinnych, na podstawie zbadanej historii rodu wskazać będzie można kilka podstawowych typów ich działalności archiwotwórczej, do których z pewnością zaliczyć będzie można: sprawy majątkowe, funkcje publiczne, życie towarzyskie, życie codzienne, pielęgnowanie historii rodu.

Powstające w archiwach prywatnych akta rodzinne dotyczyły dziejów rodziny kolejno dziedziczących majątki należące do dworu. Stanowiły one tytuły prawne, dokumenty lub uwierzytelnione odpisy i nadania lenne oraz związane z nimi przywileje, zapisy, umowy kupna- sprzedaży, ugody, testamenty, recesy transakcji majątkowych, jak zaciągnięcie i spłata długów, oddanie w zastaw ziemi, opisy i wartości poszczególnych obiektów majątkowych, obciążenia podatkowe, spory majątkowe i wyroki, interczyzy i umowy ślubne, legaty itp.

⁶ Kwestie terminologiczne omawiają m.in.: P. Bańkowski, *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 194–216; H. Polaczkońska, *Uwagi o porządkowaniu prywatnych archiwaliów familijnych*, „Archeion” 1938–1939, t. 16, s. 1–20; H. Robótka, *Archiwa prywatne w powojennej archiwistyce NRD i RFN*, „Acta Univesitatis Nicolai Copernici” 1991, Historia, t. 25, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 236, s. 41–70; B. Ryszewski, *Archiwa i archiwalia prywatne w archiwistyce polskiej. Stan badań i postulaty badawcze*, ibidem, s. 22–39; T. Zielińska, *Archiwalia prywatne. Pojęcie, zakres, gromadzenie, metody opracowania*, „Archeion” 1971, t. 56, s. 71–88.

Reguły powstawania akt związanych z prowadzonymi sprawami majątkowymi wynikały ze stosowania unormowanych zasad ich tworzenia. Transakcje kupna-sprzedaży lub dzierżawy zawierano na podstawie pisemnej umowy między stronami, sporządzonej w tylu egzemplarzach, ile stron występowało.

Spisana umowa kupna-sprzedaży lub dzierżawy majątku była dokumentem *sensu stricto* zmieniającym istniejący stan prawny, uwierzytelnionym podpisami i pieczęciami (lub jednym z tych elementów) stron umowy oraz obecnych przy jej spisaniu świadków. W momencie zawierania kontraktu, a nawet jeszcze przed jego spisaniem, sporządzany był inwentarz nabywanych lub wydzierżawianych dóbr, który otrzymywał nowy właściciel. Przekazane akta stawały się integralną częścią jego archiwum, wokół których zaczęły narastać nowe dokumenty prawno-majątkowe związane z przejętymi dobrami. Były to akta nadań, umowy dzierżawne, ugody rodzinne (*pacta familiariae*), umowy powiernicze (ustanowienia zarządu fideikomisarycznego), testamenty, inwentarze majątkowe opisujące dobra oraz mapy i plany przejmowanych majątków.

Znaczny udział rodu w życiu kraju przynieść musiał archiwum rodzinnemu znaczną ilość nowych typów akt związanych z wykonywaniem czynności publicznych. W rozbudowanej administracji XVIII w. członkowie rodu zajmowali stanowiska, pełnili misje dyplomatyczne, prowadzili rokowania, a także udzielali się w wojnach, co znaleźć musiało wyraz w aktach. Liczne kontakty ze słynnymi osobami znajdowały odzwierciedlenie w pamiętnikach, dziennikach, notatnikach czy wspomnieniach. Do kanonu mody należało m.in. sporządzanie dzienników z wypraw, zawierających wrażenia z podróży, wydarzenia, informacje o spotkanych osobach, zaobserwowanej kulturze i obyczajowości.

Nabywanie nowych posiadłości i sprzedawanie dotychczasowych oraz wzrost prestiżu rodziny, kariery polityczne i wojskowe – wszystko to odbijało się na narastającym zasobie. Do już istniejących i od dawna przechowywanych akt dołączały stopniowo nowe.

Charakterystyczne dla XIX i początku XX w. było zainteresowanie historią własnej rodziny, powstawały zatem wydawnictwa zajmujące się genealogią rodów szlacheckich, hrabiowskich i książęcych. Chęć poznania swoich korzeni mobilizowała do tworzenia drzew genealogicznych⁷ oraz spisywania dziejów własnej rodziny. Przywiązywano znaczenie do herbu rodzinnego, do którego nabywało się prawo poprzez uzyskanie nobilitacji. Dążono do ustalenia początków rodu, przy czym tworzono często bajeczne historie, które niejednokrotnie były powielane w publikacjach genealogicznych sponsorowanych przez opisywane rodziny.

⁷ *Gothaisches Genealogisches Taschenbuch der gräflichen Häuser*, wyd. Gotha 1825–1942. Do 1933 r. tomy ukazywały się co dwa lata, następnie corocznie. Informacje na temat wydawnictwa w monografii T. Freiherrn v. Fritsch, *Die Gothaischen Taschenbücher. Hofkalender und Almanach*, Limburg – Lahn 1968.

Odzwierciedlenie prowadzonego życia towarzyskiego stanowiły akta związane z przełomowymi wydarzeniami: chrzcinami, ślubami i śmiercią. W rodzinnych papierach przechowywano więc zawiadomienia o zaręczynach, ślubach, narodzinach, wyrazy kondolencji z powodu śmierci bliskich, a także kalendarze i terminarze. Kolejna sfera wiąże się z życiem codziennym, którego przejawem była narastająca korespondencja. W interesach, sprawach majątkowych oraz pełnionych funkcjach politycznych korespondencję prowadził właściciel, zaś w sprawach życia codziennego i towarzyskiego – kobiety.

Wśród akt rodzinnych w archiwach szlachty pruskiej można odnaleźć tzw. materiały genealogiczne. Do grupy tej niewątpliwie należeć będą akta również i dziś uznawane za materiały genealogiczne, a więc wypisy z ksiąg parafialnych dotyczących chrztu, ślubu czy zgonu, intercyzy i umowy ślubne, testamenty oraz drzewa genealogiczne i historie rodów. Zarówno testamenty, jak i zawierane intercyzy, umowy ślubne były podstawą zmiany stanu prawnego majątku szlachty. Miały więc również wymiar prawno-majątkowy.

Proces odkładania w archiwum dokumentów związanych z gromadzeniem majątku następował już z chwilą otrzymania nadań ziemskich. Początkowo nie mogło ono liczyć wiele jednostek, szacunkowo od kilku do kilkunastu dokumentów. Wokół tytułów prawnych z czasem zaczęto gromadzić umowy kupna-sprzedaży oraz testamenty. W interesie odbiorców leżało odpowiednie zabezpieczenie nadanych tytułów prawnych świadczących o stanie posiadania. Dokumenty przechowywano najczęściej z innymi kosztownościami i pieniędzmi w skarbcach, które lokowano w bezpiecznym miejscu, najczęściej w siedzibie rodziny. Dzienniki i pamiętniki z podróży zapewne gromadzono w masywnych skrzyniach, które miały zabezpieczyć je przed zniszczeniem i zagubieniem. W takiej formie można je było bez trudu transportować, co też w przypadku częstych zmian majątkowych odgrywało znaczną rolę. Wraz z powstaniem nowych siedzib rozrodzonego rodu zakładane były kolejne archiwa rodzinne zawierające intercyzy przedślubne, testamenty, dokumenty związane z pełnionymi funkcjami publicznymi. Poza aktami prawnymi w archiwach gromadzone były materiały związane z genealogią rodziny.

Wykonywane funkcje zwierzchnie wynikały z odstąpienia lennikowi przywilejów królewskich (regalia). Jeżeli właściciel majątku był starostą dziedzicznym urzędu królewskiego w większym okręgu, posiadał prawo sądzenia wolnych i drobnej szlachty, prawo opieki (patronatu) nad kościołami, szkołami i instytucjami charytatywnymi (dobroczynnymi), jak szpitale, sierocińce, domy dzieci i starców. Akta, które powstały w wyniku tych czynności, tworzyły zazwyczaj osobne archiwum. Przechowywano je w pomieszczeniach sądu patrymonialnego, jeżeli taki był, lub w siedzibie lennika, gdzie narastały akta rodzinne. Archiwum patrymonialne uważano za ważne, gdyż gromadziło – oprócz wyroków sądowych i akt administracji sądowej – testamenty i umowy, które osadnicy oddawali na przechowanie. Bardzo często archiwa te sięgają dawnych czasów, nawet czasów krzyżackich, zależnie od daty pierwszego nadania majątku lub ziemi w danym okręgu. Archiwum władzy

zwierzchniej tworzą również recesy sądu patrymonialnego, rachunki kościołów, duplikaty ksiąg kościelnych, reskrypty i zarządzenia w sprawach wojсковых, policyjnych i sanitarnych.

Istniejące w państwie pruskim specyficzne stosunki prawne i ekonomiczne znalazły odbicie w formie zarządzania i gospodarowania majątkami. Akta poszczególnych działów gospodarki stanowiły całości kancelaryjne i registraturalne, które po archiwizacji dały początek seriom archiwalnym. W archiwach ekonomicznych można wyodrębnić następujące działy gospodarki wytwarzające odrębne serie akt: folwarczną (rolną i hodowlaną), przemysłową (np. gorzelnie, cegielnie), leśną. Wyszczególnione akta poszczególnych działów gospodarki charakteryzowały się odmiennym systemem obiegu i kontroli dowodów księgowych, wpływającym na kształt zaistniałych procesów aktotwórczych. Powstałe w wyniku tego procesu jednostki kancelaryjne i całości registraturalne poddawane były następnie kilkuetapowemu procesowi archiwizacji.

W dziejach kształtowania się procesów archiwotwórczych występujących w pruskich dobrach szlacheckich wyróżnić można trzy zasadnicze okresy. Najstarszy model powstawania i obiegu akt administracyjno-gospodarczych, który w dobrach szlachty pruskiej funkcjonował do połowy XVIII w., rzadko znajduje odbicie w aktach pochodzących z dóbr szlachty pruskiej. Zatem można przedstawić jedynie hipotetyczny obraz występujących wówczas procesów aktotwórczych. Drugi okres związany jest z powstaniem sformalizowanych struktur organizacyjnych, odpowiadających za prowadzony w imieniu właściciela zarząd dóbr. Trzeci związany jest z powierzeniem na początku XX w. zarządu rolnym organizacjom związkowym.

Część akt tworzących archiwum ekonomiczne mogła być w pierwszym okresie gromadzona w siedzibach dworów jako archiwum rodzinne. W miarę rozwoju fortun szlacheckich powstawały wyodrębnione zarządy dóbr z własnymi budynkami administracyjno-gospodarczymi i biurami, w których były gromadzone akta.

Często pewne klucze majątków i wydzierżawiane dobra posiadały własne archiwa gospodarcze i przesyłały tylko wyciągi lub bilanse do głównego archiwum. Te wszystkie archiwa były związane z dobrami, z ziemią, a nie z rodem. Mogły być więc sprzedane i przechodzić razem z rolą, majątkiem w ręce nowego nabywcy.

Przedstawiona dzięki zastosowanej analizie procesów archiwotwórczych, dokonujących się w trzech typach archiwum (rodzinnym, ekonomicznym i patrymonialnym), różnorodność materiału archiwalnego stawia poważny problem stworzenia całego systemu (struktury) opisu poszczególnych rodzajów dokumentacji, który byłby na tyle pojemny i elastyczny, by mógł pomieścić wszystkie występujące grupy materiałów archiwalnych.

Przedmiotem opracowania jest we współczesnej archiwistyce zespół archiwalny. Jak wiadomo, w tradycyjnej archiwistyce opracowanie może mieć zakres podstawowy, kiedy zespół zostaje uporządkowany i zinventaryzowa-

ny, i zakres szczegółowy, kiedy sporządzane są dodatkowe pomoce archiwalne o większej niż inwentarz głębi informacyjnej⁸. Problem opracowania zespołów rodzinno-majątkowych wynika z występowania w nich kilku ustrojowo odrębnych czynników archiwalnych, prowadzących jednak często do ukształtowania wielozespołowej struktury stanowiącej zasób archiwum historycznego⁹. O jej integralności zespołowej decydują najczęściej czynniki rodowe warunkujące powstanie pozostałych czynników archiwalnych.

W wyniku działalności ekonomicznej rodu powstawały rozległe kompleksy dóbr, kluczy, folwarków, których administrację przejmowały ustanowione przez właścicieli zarządy dóbr. W zależności od formy prawnej powołanego zarządu na jego czele stał ustanowiony administrator (umocowany do reprezentacji i zaciągania zobowiązań finansowych) bądź właściciel jako zarządca powołanego fideikomisu mającego osobowość prawną na podstawie zawartej umowy. Wytworzone w toku funkcjonowania zarządu dóbr całości archiwalne posiadają cechy zespołu archiwalnego:

- 1) stanowią ogół akt zgromadzonych (wytworzonych i otrzymanych w toku wykonywania czynności) przez jednego, ustrojowo odrębnego twórcę,
- 2) odzwierciedlają organiczny charakter wynikający z naturalnych związków zachodzących między aktami¹⁰.

Wytworzoną przez zarząd dóbr zarchiwizowaną całość akt posiadającą cechy zespołu można uznać za zespół archiwalny. Jest to zapewne pogląd dyskusyjny, ponieważ zarządy dóbr posiadające odrębność organizacyjną były podporządkowane właścicielowi majątku. Pogląd ten wprowadza pewną jednolitość metody archiwalnej do tej kategorii zespołów i stabilizację zasobu archiwum rodzinno-majątkowego. Konieczne jest jednak zaznaczenie jego odrębności. O integralności zespołowej archiwum ekonomicznego decydują czynniki rodowe. Zatem można sądzić, że rodzina formuje archiwum stanowiące strukturę wielozespołową, tworząc zasób archiwum historycznego.

Wokół czynników rodowych i majątkowych narastało archiwum kształtowane w bardzo różnorodny sposób. W archiwach powstałych pod dominującym wpływem czynników rodowych gromadzono materiały rodzinne i akta prawno-majątkowe, materiały poszczególnych członków rodziny, zarówno osobiste, jak i publiczne, związane z pełnionymi urzędami, funkcjami i obowiązkami publicznymi. Jednocześnie z wymienionymi grupami materiałów narastały akta administracyjne, rachunkowe i gospodarcze. W mniejszych majątkach gromadzono je w samym dworze, w kancelarii właściciela, obok materiałów rodzinnych, prawno-majątkowych i osobistych. W większych dobrach natomiast narastały osobno w wyodrębnionym organizacyjnie i lokalowo zarządzie dóbr.

⁸ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 53.

⁹ Wykorzystuję w tym miejscu pojęcie archiwum historycznego ustalone przez Bohdana Ryszewskiego (*Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 20), o którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

¹⁰ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, op. cit., s. 15.

Czynniki rodowe, jako integrujące zespół rodzinno-majątkowy, nie będą miały zastosowania w przypadku tych zespołów, o których charakterze zdecydował posiadany i zarządzany przez jednego właściciela majątek. Przybywały do tak narastającego archiwum ekonomicznego materiały przejmowane drogą sukcesji wraz z dobrami dziedzicznymi lub nabywanymi drogą kupna. Związane były one z dobrami, z ziemią, a nie z rodem, przechodząc wraz z majątkiem pod zarząd nowego nabywcy. Rzadko stanowiły zamknięte i uformowane archiwalne całości, z podziałem na jednostki (fascykuły) o układzie utrwalonym w sygnaturach. W polskiej metodyce archiwalnej nie wydziela się z zespołów rodzinno-majątkowych, nawet uformowanych i odrębnych proveniencyjnie, materiałów nabywanych drogą sukcesji lub zakupu; pozostają one w zespole, z którym zarchiwizowały się jako odrębna jego część z własnym pierwotnym (uformowanym) układem. Czynnikiem integrującym zespół jest w tym przypadku majątek.

W metodyce zostało ukształtowane przeświadczenie o zespołowości zarządu dóbr. W naszym przekonaniu o zespole można mówić w takim przypadku, gdy zarząd został ustrojowo i organizacyjnie wyodrębniony na podstawie prawnego ustanowienia administracji lub zarządu dóbr (mogącego mieć postać nominacji administratora, ustanowienia zarządu, w tym fideikomisarycznego). W przypadku, gdy zarząd dóbr stanowił obok rodziny drugi równorzędny czynnik archiwotwórczy, obie wymienione części archiwum – rodzinną i ekonomiczną – można traktować jako **jeden zespół**, niezależnie od stopnia wyodrębnienia i samodzielności zarządu dóbr.

Do kwestii problematycznych w zespołach rodzinno-majątkowych należy kwalifikacja materiałów związanych z działalnością publiczną lub ściślej – urzędową osób należących do rodziny, która jest twórcą zespołu. W zasobach archiwów rodzinno-majątkowych znajdują się akta urzędowe o wyraźnej proveniencji państwowej, zebrane i włączone do archiwum rodzinnego. Materiały te można traktować jak swoistą sukcesję i pozostawić w zespołach rodzinno-majątkowych, gdzie ich obecność uzasadnia długi okres historyczny. W każdym przypadku jest to problem, który winien być indywidualnie rozważony. Jeżeli bowiem we właściwym miejscu przechowywania akt publicznych w ich ustrojowo wyodrębnionym zespole pozostała duża luka, to powinny one do niego wrócić. Argumentem przemawiającym przeciw takiej decyzji mogą być wielokrotne cytowania archiwaliów w opracowaniach, które w zasadzie uniemożliwiają podobne scalenie. Archiwalia pochodzenia państwowego, które tworzone były w toku sprawowania funkcji publicznych przez członków rodziny, narastały obok akt własnych rodowych. Czynnikiem je integrującym z zespołem była rodzina.

Wyodrębnionym powyżej całościom archiwalnym można nadać układ wynikający z analizy czynników archiwotwórczych, które wskazują na ich różnorodność, nie stanowią natomiast o strukturze opracowywanego zasobu archiwalnego.

Opracowując w archiwach państwowych archiwa rodowe, pominięto kwestię zespołowości, a zwłaszcza z wielką szkodą – kwestię archiwów historycz-

nych, które automatycznie uznano za zespoły, quasi-zespoły czy zbiory. Pojęcia „zespół” i „zbiór archiwalny” w odniesieniu do tzw. archiwów podworskich były stosowane synonimicznie¹¹. Archiwa rodzinno-majątkowe nazywano podworskimi, wskazując na ich najistotniejszą cechę – sposób przejmowania ich po wojnie z dworów, choć równie dobrze można było mówić o archiwach popałacowych, podzamkowych. Obecnie termin „archiwum podworskie” stosujemy jako pojęcie powstałe w pewnym okresie historycznym, z zaznaczeniem jego umowności poprzez cudzysłów¹². „Zbiory podworskie” archiwów państwowych utworzyły jedną grupę zespołową – archiwa rodzinno-majątkowe.

Wszystkie zespoły rodzinno-majątkowe uporządkowane zostały zgodnie ze schematem układu akt „podworskich”, ustalonym na konferencji archiwalnej w Warszawie w listopadzie 1952 r., a wprowadzony pismem okólnym Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nr 19 z dnia 18 maja 1953 r. do instrukcji o porządkowaniu archiwów podworskich. Schemat przedstawia rzeczową klasyfikację akt, stąd struktura archiwalna „zespołu podworskiego” ujęta została w sześciu działach: I. Akta dotyczące organizacji kancelarii; II. Akta prawno-majątkowe; III. Akta administracyjno-gospodarcze; IV. Akta osobiste i rodzinne; V. Akta czynności publicznych i zwierzchnich; VI. Zbiory.

W obrębie działu akta zgrupowane zostały rzeczowo i chronologicznie według **zagadnień tematycznych**. W ten sposób ukształtowana struktura znalazła odzwierciedlenie w systemie sygnatur, oznaczając: XXV – grupę „zbiorów podworskich”, 6 – numer kolejny zespołu w grupie (*Zbiór akt podworskich rodzin Finckensteinów*), I – dział rzeczowy zespołu (akta dotyczące organizacji kancelarii), 1 – numer kolejny woluminu w dziale (w ramach każdego działu występuje odrębny *numerus curens*).

Odwzorowanie schematu opracowanego na podstawie doświadczeń nabytych podczas prac nad archiwiami z terenu Rzeczypospolitej przyniosło nie najlepsze rezultaty. Przyjęty wzorzec odbiegał od swoistych cech pruskich akt rodzinno-majątkowych, a mimo to posłużył jako model ich porządkowania. Doprowadziło to do stworzenia układów sprzecznych ze strukturą zespołów, którą można zrekonstruować, badając czynniki archiwotwórcze.

Postulowana metoda analizy procesów archiwotwórczych nawiązuje do koncepcji Piotra Bańkowskiego, który trafnie rozwiązał problem struktury wewnętrznej archiwów „podworskich”, zalecając w 1951 r. poprzedzić właściwe porządkowanie uważnymi i dokładnymi studiami prowadzącymi do poznania dawnych układów¹³. Podkreślił niemożność rekonstrukcji według dawnych inwentarzy z XIX–XX w., utrudnienia związane z częstymi podziałami archiwów oraz późniejsze zniszczenia. Opracowany w 1952 r. schemat

¹¹ A. Przywuska, *Akta podworskie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1964, nr 2, s. 168–196.

¹² Pojęcie tzw. archiwów podworskich zostało zastąpione przez B. Ryszewskiego we wspomnianym wcześniej podręczniku *Archiwistyka* (Warszawa 1989) terminem „archiwum rodzinno-majątkowe”. Termin ten przyjął się w archiwistyce polskiej.

¹³ P. Bańkowski, op. cit., s. 199.

porządkowania tzw. archiwów podworskich wprowadzał w problematykę i zachęcał, zgodnie z zasadą Piotra Bańkowskiego, do szukania własnej drogi przy rekonstrukcji zespołów: „[...] nie sztywna instrukcja teoretyczna, choćby najdoskonalsza, choćby najbardziej przewidująca i wzorowa, nie ona decyduje o praktycznym i użytecznym rozsegregowaniu akt, ale – taka czy inna zawartość archiwum, która może się okazać nieraz i skomplikowana i splątana, np. przez nagromadzenie w jednym zbiorze nawarstwień, których skupienie zostało spowodowane wiekowymi związkami familijno-prawnymi rodów, rodzin i pojedynczych osób. Wyodrębnienie tych samodzielnych nawarstwień akt, wewnętrzne ich uporządkowanie według własnego planu, ustalenie wzajemnego stosunku, stopnia zależności – wszystko to może w podanym schemacie pociągnąć za sobą konieczność daleko idących modyfikacji czy uzupełnień. Jakakolwiek jednak będzie konstrukcja układu archiwaliów, zawsze musi się ona liczyć z koniecznością wyczerpującego i przejrzystego rozsegregowania materiału i z potrzebą ścisłego rozgraniczenia tworzonych grup, działów i części, powiązanych ze sobą logicznie i we właściwej od siebie zależności”¹⁴.

Jak z tego wynika, porządkowanie archiwaliów rodzinno-majątkowych powinno się opierać na naturalnej, historycznie ukształtowanej strukturze zespołu, wynikającej z proveniencji, związku archiwaliów z poszczególnymi rodzinami i osobami, dobrami i majątkościami. Należy przy tym rekonstruować układy pierwotne, nawet fragmentarycznie zachowane, i dostosować do nich układ materiałów luźnych. Schematy potrzebne do porządkowania materiałów nie mających układu pierwotnego dostosować należy do charakteru konkretnych archiwaliów w sposób opisany powyżej. Stosowanie schematów ramowych, zalecanych w instrukcjach lub publikacjach, nie przyniosło dobrych rezultatów, ponieważ doprowadziło do powstania układów sprzecznych ze strukturą zespołu oraz do rozdzielenia działów materiałów archiwalnych o tej samej proveniencji. Zatem schematy ramowe mogą być stosowane tylko w wyjątkowych wypadkach i zawsze wymagają dostosowania do postaci konkretnego zespołu. Zastosowana metoda porządkowania akt musi więc odpowiadać specyficznym czynnikom archiwotwórczym, które doprowadziły do powstania całości archiwalnej.

W pruskich archiwach rodzinno-majątkowych działy IV i V, obejmujące akta osobiste i rodzinne oraz akta czynności publicznych i zwierzchnich, powinny stanowić całość, ponieważ wszystkie wymienione archiwalia zostały wytworzone w toku działalności członków rodziny, która była czynnikiem je integrującym. Organiczną całość archiwum rodzinnego tworzyły – obok akt związanych ze sprawowaniem powierzonych (na podstawie uzyskanych przywilejów) funkcji publicznych, w tym urzędowych – również akta prawno-majątkowe przyporządkowane do działu II. Wszystkie wyodrębnione w sposób sztuczny archiwalia związane były z uzyskanymi przez rodzinę tytułami

¹⁴ Ibidem, s. 210.

prawnymi, przywilejami nadanymi wraz z lennami. Z archiwum rodzinnym ściśle związane były akta dotyczące organizacji kancelarii, które zostały wprowadzone do działu I zastosowanego schematu. Jak z tego wynika rodzina była tym czynnikiem, który integrował wszystkie akta: dotyczące organizacji kancelarii (dział I), prawno-majątkowe (dział II), osobiste i rodzinne (dział III), czynności publicznych i zwierzchnich (dział IV). Wynika z tego jasno, że bezkrytyczne stosowanie schematów ramowych nie jest właściwe. Można je stosować w wyjątkowych przypadkach, ale zawsze zgodnie z historyczną i organiczną strukturą danego zespołu.

Porządkowania przeprowadzonego w archiwach państwowych nie można uznać za w pełni zamknięte. Jego uzupełnienie mogłoby zostać przeprowadzone z uwzględnieniem proponowanej metody opracowania archiwaliów, integrującej czynniki archiwalne (rodzina, zarząd dóbr) w pewne całości, które doprowadziły do powstania organicznych struktur całego zasobu archiwalnego.

Analiza czynników archiwalnych pozwala nadać wewnętrzną strukturę poprzez odtworzenie dawnego układu archiwaliów. Podstawowym problemem jest wyodrębnienie pewnych całości składających się na zasób archiwalny, jak ich wyraźne rozróżnienie i zdefiniowanie. Potrzeba wydzielenia w zasobie archiwalnym więcej niż dwóch poziomów informacyjnych, tzn. zespołu i jednostki, pojawiła się w momencie prac nad polskim standardem opisu archiwaliów, stworzonym na potrzeby skomputeryzowanego systemu informacyjnego. Jego autor, Bohdan Ryszewski, zaproponował ich dziewięć: Archiwum – A, Archiwum historyczne – H, Grupa zespołów – G, Zespół – Z, Podzespół – P, Seria – S, Klasa – K, Jednostka archiwalna – J, Dokument – D¹⁵.

Najwyższym poziomem opisu zasobu archiwum rodzinno-majątkowego jest – jak wcześniej wspomniano – **archiwum historyczne**, które w strukturze opisu archiwaliów znajduje się nad poziomem zespołu. Profesor Ryszewski, wprowadzając pojęcie archiwum historycznego, odniósł je do zasobów archiwów niegdyś odrębnych, samodzielnych organizacyjnie, „które wskutek różnych losów historycznych utraciły samodzielność i weszły w skład innych archiwów”¹⁶. Utrzymując te założenia, możemy je uzupełnić poprzez odniesienie do rozproszonych archiwów rodzinno-majątkowych pochodzących z różnych archiwów rodowych, kompleksów dóbr i starostw dziedzicznych, których czynnikiem integrującym była rodzina i zarząd dóbr. Uwzględniając opisane czynniki archiwalne, można wyodrębnić kolejne stopnie struktury, a więc **zespoły archiwalne**. Mając na uwadze specyficzne rozumienie zespołu archiwalnego, w przypadku archiwów rodzinno-majątkowych kierujemy się cechami zespołu i uznajemy za zespół archiwalny te całości, które posiadają jego cechy.

Kolejnym poziomem w strukturze zasobu archiwum rodzinno-majątkowego będzie **seria**, którą można wydzielić i określić na podstawie dokonanej

¹⁵ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 52.

¹⁶ *Ibidem*, s. 20.

segregacji grup archiwaliów związanych z funkcjami twórcy (rodziny i zarządu dóbr) lub na podstawie wspólnej tematyki. W archiwach rodzinno-majątkowych serie tworzą wyszczególnione w schemacie z 1952 r. działy archiwaliów. Zatem będziemy mieć do czynienia z następującymi seriami: Archiwalia osobiste i rodzinne, Archiwalia prawno-majątkowe, Archiwalia czynności publicznych i zwierzchnich, Archiwalia administracyjno-gospodarcze. W określeniu serii archiwaliów mogą być pomocne zatem propozycje przedstawione przez archiwistów badających archiwa prywatne, m.in. Helenę Polackównę¹⁷, Piotra Bańkowskiego¹⁸, Eugenię Brańską¹⁹ oraz Kazimierza Kaczmarczyka²⁰. Wymienione projekty nie stanowią odbicia pierwotnego układu zasobów archiwalnych są punktem wyjścia do porządkowania zasobów powstałych w wyniku działalności twórców, którzy nie posiadali wyodrębnionej struktury organizacyjnej lub której nie jesteśmy w stanie określić.

Kolejnym poziomem, jaki należałoby uwzględnić przy opisie struktury zasobu, będzie **podseria**. Poziom ten nie musi występować w każdej serii. Konieczne wydaje się stworzenie podserii przede wszystkim w przypadku serii archiwaliów: prawno-majątkowych, czynności publicznych i zwierzchnich, administracyjno-gospodarczych. W serii archiwaliów prawno-majątkowych powinny się znaleźć dwie podserie: tytuły prawne i własności, akta procesowe dotyczące dóbr i uprawnień majątkowych. W serii archiwaliów czynności publicznych i zwierzchnich powinny się znaleźć: akta patronackie administracyjne, akta patronackie sporne,

akta patronackie sprawozdawczo-majątkowe, akta sądów patrymonialnych dotyczące spraw niespornych, akta sądów patrymonialnych dotyczące spraw cywilnych, akta sądów patrymonialnych dotyczące spraw karnych, akta policyjne, akta wojskowe, akta komunikacyjne, akta podatkowe, akta opieki społecznej i ubezpieczeń, akta stanu cywilnego.

W serii archiwaliów administracyjno-gospodarczych powinny się znaleźć archiwalia: gospodarki rolnej, gospodarki hodowlanej.

Kolejnym poziomem opisu archiwum rodzinno-majątkowego powinna być **klasa**, a więc ściśle i jednoznacznie określona grupa rzeczowa, których liczba w każdej podserii będzie zróżnicowana. Przykładowo w podserii archiwaliów czynności publicznych i zwierzchnich klasami mogą być: pozwy na sądy, orzeczenia sądów, odwołania, natomiast w podserii archiwaliów administracyjno-gospodarczych klasami będą np. tabele przychodu i rozchodu, dzienniki robocizny. W serii akt osobistych i rodzinnych można wymienić klasy archiwaliów: nominacje i przywileje na urzędy, godności i funkcje, archiwalia związane z działalnością fundacyjną.

¹⁷ H. Polackówna, op. cit., s. 1–20.

¹⁸ P. Bańkowski, op. cit., s. 194–216.

¹⁹ E. Brańska, *Porządkowanie archiwów podworskich (Projekt instrukcji schematu układu akt)*, „Archeion” 1954, t. 22, s. 30–37.

²⁰ K. Kaczmarczyk, *Archiwa rodzinne, ich literatura i porządkowanie*, [w:] *Księga pamiątkowa w stulecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, „Rocznik Historyczny” 1957, t. 23, s. 633–646.

Kolejny poziom stanowią będą **jednostki archiwalne**, a więc najmniejsze niepodzielne części zasobu posiadające odrębną sygnaturę archiwalną.

Ostatnim poziomem w strukturze zasobu archiwum rodzinno-majątkowego, jaki powinien zostać uwzględniony podczas opracowania, jest pojedynczy akt, **dokument** w sensie informacyjnym. Pojedynczym aktem, dokumentem w obrębie jednej jednostki archiwalnej może być również kilkudziesięciostronicowy inwentarz dóbr. Zatem ważne jest zwrócenie szczególnej uwagi na osiągnięcie właściwego poziomu opisu wyczerpującego informację zawartą w danym dokumencie na tyle, aby była ona zrozumiała dla badaczy różnych dyscyplin naukowych.

W ten sposób w ramach archiwum rodzinno-majątkowego powstanie wielozespołowa struktura stanowiąca zasób **archiwum historycznego**. W ramach każdego danego **zespołu rodzinno-majątkowego** związanego z odrębnym kompleksem dóbr rodzinnych²¹ wystąpi odrębny układ serii (S), podserii (PS), klas (K), jednostek archiwalnych (J) oraz dokumentów (D).

Z przedstawionej struktury wynika, iż zasób archiwum rodzinno-majątkowego, składający się z różnorodnych materiałów archiwalnych, można opracować poprzez odtworzenie wielozespołowej struktury zespołów rodzinno-majątkowych ukształtowanych historycznie, będącej wynikiem losów wytworzonych całości archiwalnych zrekonstruowanych na podstawie analizy czynników archiwotwórczych. Na strukturę zespołu składają się występujące w nim odrębne niegdyś całości lub części jakichś całości (wchłonięte drogą sukcesji przy dziedziczeniu) lub luźniejsze grupy archiwaliów związane wspólną proveniencją, stanowiące wcześniej fragment, szczątek czy nawet serię czyjegoś archiwum.

Wiele z tych strukturalnych części zespołu będzie miało swój układ, zwłaszcza wśród akt prawno-majątkowych. Wszystkie te wyodrębniające się proveniencyjnie części zespołu zostały wydzielone i traktowane w układzie zespołu z poszanowaniem ich proveniencyjnej odrębności. W trakcie porządkowania każdej z tych części należy dążyć do odtworzenia ich pierwotnych układów, jeśli zachowały się ślady tych układów w sygnaturach, spisach lub jakichkolwiek pomocach archiwalnych. Odtworzyć należy układy pierwotne nawet wtedy, gdy widoczne są tylko we fragmencie danej części – wystąpi wówczas możliwość uporządkowania pozostałych akt w sposób podobny, według tych samych zasad układania. Jeśli nie zachował się układ pierwotny danej części porządkowanego zespołu, to należy ją porządkować, biorąc pod uwagę wyodrębniające się jej działy czy części, np. materiały dotyczące całej rodziny, poszczególnych osób, prawno-majątkowe, dotyczące zarządzania dobrami, rachunkowe, gospodarcze itp. Będzie to porządkowane już nie według pierwotnego układu, lecz według schematu, ale schematu wynikającego z układu i treści danej części zespołu.

²¹ W przypadku Finckensteinów będzie to: 1) Itawa, 2) Dąbrówno, 3) Szymbark, 4) Jaśkowo.

Często nie będzie w porządkowanym zespole rodzinno-majątkowym żadnych śladów układów pierwotnych. W tym przypadku słuszne będzie dążenie do wydzielenia w zespole tych jego strukturalnych części, które kolejno wchodziły w skład zespołu. Występujące w zasobie specjalne formy archiwaliów, jak dokumenty pergaminowe, mapy, plany, ilustracje, fotografie oraz druki związane treściowo z pozostałymi materiałami, do niedawna jednak wydzielane z zespołów, można pozostawić w układzie zespołu. Niewątpliwie forma tych materiałów skłania do osobnego ich przechowywania w miejscu dla nich przewidzianym, ale nie powinno to określać metody porządkowania, która musi być jednolita i konsekwentna w odniesieniu do wszystkich archiwaliów zespołu. Powinny one otrzymać wynikające z przyjętego układu strukturalnego sygnatury i zostać właściwie opisane, natomiast przechowywane mogą być osobno. Pomijamy w tym miejscu kwestię standardu opisu jako kwestię na tym etapie zbyt szczegółową.